

PRZEDPŁATA:

W Radomiu
bez odnożeń:
Rocznie . . . rb. 4.
półrocznie . . . " 2.
kwartalnie . . . " 1.

Pocztą:

Rocznie rb. 5 —
półrocz. rb. 2 k. 50
kwart. rb. 1 k. 25

Numer pojedynczy
kopiejek 5.

Rękopisy
bez zastrzeżeń nie
zwracają się.

OGŁOSZENIA:

Na I-ej stronie
za wiersz garmon-
towy lub jego miej-
sce kopiejek 50.

NEKROLOGI

za wiersz kop. 20.

Reklamy i Nadesłane:
za wiersz petitowy
lub jego miejsce
kopiejek 30.

Ogłoszenia

zwyczajne po k. 10
za wiersz petitowy
lub jego miejsce.

GAZETA RADOMSKA

Wychodzi w Srody i Soboty.

Redakcja i Administracja otwarte codziennie, prócz niedziel i świąt, od godz. 10-ej rano do 4-ej po południu

Adres Redakcji i Administracji: ulica Lubelska Nr. 51, tel. Nr. 2-25.

W O J N A.

(NAJŚWIEŻSZE TELEGRAMY).

PIOTROGRÓD, 5-2. Oficjalnie. Ze sztabu Zwierzchniego Wodza Naczelnego:

We Wschodnich Prusach wojska nasze 3 b. m. w walce posunęły się naprzód po obydwu stronach Szaszuni w okolicy Lavdeneck.

Na lewym brzegu Wisły walka około Borzymoya i Woli Szydłowieckiej była prowadzona z nadzwyczajnym uporem i przy niezwykle silnym naporze przeciwnika, który chciał przerwać nasz front. Nieprzyjaciół prowadził walkę na przestrzeni około 10 wiorst w liczbie 7 dywizji, podtrzymywanych 100 baterjami, i niektóre dywizje rozwijały swój front na przestrzeni około wiorsty. Nasz kontratak zaczął się w nocy z 3 b. m., przyczem na całym froncie rozwinęła się uporczywa walka na bagnety, która skończyła się odparciem nieprzyjaciela i zmuszeniem go do przejścia do obrony. Około Borzymowa zajęliśmy dwie linie nieprzyjacielskich okopów; od Humina nieprzyjaciół odparty. Po uporczywych walkach nasze wojska wdarły się i zajęły osadę Wola Szydłowska, która nieprzyjaciół utrzymał w ciągu 2 dni.

W Karpatach walki rozwijają się na froncie od przejść Duklińskich do przełęczy Wyszaków-Seńnik w dolinie rzeki Laborecz i w kierunku Użok. Wojska nasze posunęły się naprzód, zabierając do 2000 tys. jeńców i 10 karabinów maszynowych. W przejściach Tucholka i Beskid w ciągu ostatnich dni wojska dawały heroiczny opór, wytrzymując do 10 ataków na bagnety i odpierając

nieprzyjaciela kontratakami. Zaś d. 3. b. m. zdecydowano ścaglić wojska z powyższych wyżyn na wezbrane przygotowane pozycje. Naclerające tutaj siły są bardzo znaczne. Próby nieprzyjaciela posunąć się około przełęczy Wyszaków i około Tartarowa odparto ze znacznymi stratami.

Piotrogród, 4-2. (P. A. T.). Ze sztabu Naczelnego Głównodowodzącego.

W sprawie oświadczenia niektórych członków rumuńskiego parlamentu w Paryżu, Wiedniu i Rzymie i z wniosków prasy wyjaśnia się, że wskutek nieporozumienia i przekręcenia faktów nadaje temu prywatnemu oświadczeniu urzędowy charakter tak prasa wiedeńska, głosząca o ostatecznej neutralności Rumunii, jak i prasa paryska, zapowiadająca aktywne wystąpienie Rumunii w oznaczonym terminie. Stanowisko Rumunii może być określone jedynie przez organy mające władzę i tylko w zależności od interesów kraju, wszelkie zaś inne oświadczenia o zamiarach Rumunii stanowią osobiste wnioski i nie mogą być uważane za wytyczne do przyszłych wystąpień państwa.

Wlornyj, 4-2. (P. A. T.). Wysłano do armii czynnej oddział z 10 psów wojenno-sanitarnych z przewodnikami, tresuje się jeszcze 12.

Kair, 4-2. (P. A. T.) W nocy na 3 b. m. nieprzyjaciół próbował przejść Kanał Suezki około Tussona. Wojska angielskie pozwoliły nieprzyjacielowi złożyć na brzeg materiały do budowy mostu, a gdy przystąpił do tej budowy, Anglicy zaatakowali go z zupełnym powodzeniem. Nieprzyjaciół uciekł w popłochu, zostawiając w rękach Anglików wszystkie materiały pontonowe. Kilku z oddziału nieprzyjacielskiego utonęło. Atak na Kantaro 3 b. m. Anglicy lekko odparli. Nieprzyjaciół stracił 16 w zabitych, rannych i wziętych do niewoli. Straty Anglików—3 rannych.

Kair, 4-2. (P. A. T.). (Urzędowo). Wojska angielskie weszły wczoraj w okolice Izmaillie. W spotkaniu z nieprzyjacielem po ożywionych walkach artyleryjskich i karabinowych Turcy odstąpili straciwszy dużą ilość jeńców, w tej liczbie jednego oficera. Wojska angielskie straciły 6 rannych. Stwierdzono, że wśród Turków nie ustaje dezercja.

Kair, 4-2. (P. A. T.). Sułtan wydał obiad na cześć rosyjskiego posła Smirnowa, na przyjęciu byli obecni Konsul Zujew, Pie-

trow i personel wszechrosyjskiej agentury dyplomatycznej.

Saloniki, 4-2. (P. A. T.). Z wiarygodnych źródeł informują, że walczący w szereгах francuskich grecki legion składa się z 50 oficerów armii czynnej i rezerwy, jak również ochotników.

Saloniki, 4-2. (P. A. T.). Przybył tutaj minister spraw wewnętrznych w celu zapoznania się ze sprawą wyborów reprezentantów narodowych, które mają się odbyć w marcu. Fakt ten potwierdza w kołach politycznych pewność, że do marca Grecja nie naruszy neutralności.

Pretorja, 4-2. (P. A. T.). Czterech oficerów i 1400 Burów, stanowiących część wojsk wodza Morytza, oddało się do niewoli. Podało się również 529 powstańców w tej liczbie 43 oficerów wraz z przywódcą.

Saloniki, 4-2. (P. A. T.). Przybyła komisja rumuńska w celu przyjęcia materiałów medycznych dla Czerwonego Krzyża, oczekiwanych z Ameryki i Włoch, w liczbie 24 wagonów.

Saloniki, 4-2. (P. A. T.). Gabryłowicz, Juwanowicz i Ilmod zasądzeni na karę śmierci za zabójstwo arc. ks. Franciszka Ferdynanda zostali straceni w więzieniu, a Miłowiczowi i Karłowiczowi także wyrok zamieniono na 20-letnią katorgę.

Sofja, 4-2. (R. A. T.). Towarzystwo „Dobrudża”, mające na celu zachowanie charakteru bułgarskiego prowincji niedawno przyłączonej do Rumunii, wydało odezwę, z powodu pogłosek o Rumuńsko-Bułgarskich pertraktacjach, z wyrażeniem swych sympatii i życzeniem urzeczywistnienia serdecznego porozumienia pomiędzy obydwojma sąsiadującymi krajami, z warunkiem jednak, aby anektowane terytorjum było ustąpione Bułgarii jak również, aby Bułgarzy zamieszkali w Rumunii mieli przyznane wolność religij i nauczania, z czego korzystają Rumuni w Bułgarii.

Helsingfors, 4-2. (P. A. T.). Wznowiono roboty przy budowie drogi Koryngi-Haparanta. Główny dyrektor zarządu kolei w Szwecji komunikuje, że skończenie budowy tej kolei nastąpi 1 Października r. b. Na budowę tą rząd szwedzki asygnował w r. z. 600,000 koron i przeznaczył na r. b. 1,042,600 koron.

Helsingfors, 4-2. (P. A. T.). Przed paru dniami zniknęli z Helsingforsu dyrektor Towarzystwa Hermes Łaminskinen i zarządzający domem handlowym Fagerholm. Pierwszy sprzeniewierzył 150,000 a drugi 20,000 marek.

Dziś i lat temu dziesięć.

Pokolenie obecne przeżywa już drugą zawieruchę w naszym kraju. Lat temu dziesięć z pół walki Dalekiego Wschodu przebiegł nad ziemią naszą powiew, który poruszył umysły, rozpalil serca. Gdzieś zniknął

bezwrotnie sen, który wszystko i wszystkich opanował. Społeczeństwo stanęło do pracy. I mimo huk pękających bomb i trzask brauningów, mimo wściekle ścierania partyjne, które doszły do walk bratobójczych — energia narodu przejawiała się tak silnie, że praca twórcza imponujące dawała rezultaty.

Kiedyś opowiadano jednemu z działaczy społecznych belgijskich o tem, co stworzono i co zamierzano stworzyć wówczas w Polsce. Mówiono mu, jak straszne warunki towarzyszyły tej pracy. Podano wreszcie rezultaty w ścisłych liczbowych danych i przedstawiciel jednego z najpracowitszych narodów Europy rzekł tylko — „Wasz naród jest wielki”!

Spółka Rolna Radomska

poleca KARTOFLE JADALNE PRZEBIERANE
korzec na wagę 280 funtów, koks kowalski, huwnale i smar
do wozów.

Do dziś można znaleźć u niejednego ze skrzętnych kolekcjonerów komplety pism ówczesnych. Wieje z nich jeno tężyzna—wiarą w przyszłość i własne siły, chęć tworzenia przyszłości.

Minęło lat dziesięć... Misternie budowany gmach dorobku jednego pokolenia, runął w gruzy. Starliśmy się w waśniach wewnętrznych. Własna energia wewnętrzna pozbawiła nas sił. Opadły rozwinięte skrzydła do lotu—i znów zapanował sen, zapanował powszechnie...

Dziś zawierucha znowu wstrząsnęła naszym narodem. W potęgę swej przewyższa ją, która przed dziesięciu laty krzesła skry życia narodowego.

A my? My senni i bezwolni, dzięki wiekowemu nałogom wzdychamy o lepszą przyszłość, bez wiary, bez energii idziemy po drodze życia na przód ku ciemności.

Wyspiański już prorokował:

Hoho! gra, piskliwy, głos fujarki hoho! z pola kieruje hypnotycznie naszymi krokami—idziemy w ciemną przyszłość—złamani, senni, zwątpiali.

Przerazliwy huk armat bitew niedawnych, czerwień wylanej krwi polskiej nie zdołał nas obudzić. Q.

Komitet Obyw. m. Radomia.

We czwartek, t. j. dnia 4 b. m. odbyło się tygodniowe zebranie ogólne Kom. Obywatelskiego m. Radomia pod przewodnictwem p. B. Epstejna. Ze sprawozdania Zarządu dowiadujemy się: Biuro Kom. zostało przeniesione na ul. Lubelską № 19 do lokalu Resursy Radomskiej, gdzie stale będzie się mieścić. Wydano zapomogi rb. 5. Zarząd nabył dwie cysterny nafty sprowadzone przez Magistrat. Naftę tę rozdzielono jak następuje: Spółce Rolnej dla hurtowni gubernialnego Kom. Ob. odsprzedano pół cysterny; pół cysterny postanowiono rozsprzedać detalicznie po 10 kop. za funt w sklepie Spółki Rolnej przy ulicy Trawnej 1; cysternę zarezerwowano na sprzedaż detaliczną w sklepie Komitetu oraz dla kupców detalistów z warunkiem, że nafta będzie sprzedawana nie wyżej 10 kop. za funt.

W dalszym ciągu zebrania dokonano balotowania na nowego członka Komitetu p. Tadeusza Bielskiego, równocześnie powołano go na stanowisko sekretarza Kom. Ob. na miejsce ustępującego z sekretariatu p. Romana Szczawińskiego. Postanowiono zwrócić się do C. K. O. z prośbą o wysłanie do Radomia dla walki z chorobami zakaźnymi lotnego oddziału sanitarnego.

Przewodniczący Sekcji Dobroc. żydowskiej zawiadamia, że w Radomiu pojawiła się pierwsza partja „bezdolnych“, wysiedlonych ze wsi Kuców, gm. Pliszków, pow. Noworadomskiego. Część ich, t. j. chrześcijanie dostali zajęcie przy robotach ziemnych, żydzi pozostali się bez dachu. Sekcja Dobroczynna żydowska zorganizowała dla nich przytułek przy ulicy Warszawskiej № 21. Postanowiono zwrócić się do p. Ministra Sprawiedliwości z prośbą o przywrócenie władz sądowych w ziemi Radomskiej.

Przyjęto od magistratu 19 wagonów tygodniowo pod przywóz żywności, uzyskanych dzięki staraniom p. o. prezydenta p. K. Kozerskiego, postanawiając część ich oddać przedsiębiorcom handlowym dla sprowadzenia produktów po cenach ustanowionych przez Komitet, część zarezerwować do rozporządzenia Komitetu. Wagonami temi będą przywożone między innymi woły ukraińskie na rzeź.

Dzięki staraniom p. Kozerskiego zakupiono jeszcze 2 cysterny nafty, których należy się spodziewać w przyszłym tygodniu.

W sprawie telefonów radomskich postanowiono zwrócić się o wyjaśnienia do Zarządu w Warszawie co do kwestji regulacji opłaty za telefony za czas ich nieczynności.

Z MIASTA.

Z Polskiego Komitetu Pomocy Sanitarnej. W dniu 1 b. m. otwarte zostało biuro Oddziału Radomskiego w lokalu Resursy Obywatelskiej przy ul. Warszawskiej № 16. Biuro będzie czynne od godziny 9-ej i ½ rano do 7-ej i ½ wieczorem codziennie, nie wyłączając świąt. Wyплаты załatwiane będą codziennie od godziny 10-ej do 1-ej przed południem. Prezydum załatwia interesantów codziennie w godzinach rannych od 12-ej do 1-ej i po południu od 5-ej do 6-ej.

Odszkodowanie za zniszczony spirytus. Jak wiadomo, w początkach wojny w szeregu dystryktów zniszczono zapasy czystego spirytusu. Czynności tej dokonano z rozporządzenia władz akcyzowych. Poszkodowani właściciele dystryktów zwrócili się, za pośrednictwem wybranego przez siebie delegata, do ministerjum skarbu o zwrot wartości zniszczonego spirytusu. W Piotrogradzie odpowiedziano delegatowi, że ministerjum nic o podobnym rozporządzeniu władz akcyzowych nie wie i polecono mu dostarczyć szczegółowych informacji, na jakiej mianowicie zasadzie dokonane zostało zniszczenie zapasów. Po powrocie do Warszawy delegat udał się do zarządu akcyzy, gdzie się dowiedział, że stało się to na skutek telefonicznego rozporządzenia—czyjego jednak, tego bliżej objaśnić nie umiano. Odpowiedź tę delegat zakomunikował władzom piotrogrodzким. Jaki obrót przybierze sprawa—niewiadomo, zaznaczyć jednak należy, że w razie niewypłacenia odszkodowania, większości właścicieli dystryktów grozi ruina.

Podatek od telefonów. Opłacanie podatku od telefonów uległo zmianie.

Przy odnawianiu abonamentu każdy może podatek zapłacić w kasie zarządu telefonów, o ile sobie tego życzy, abonenci zaś, którzy nie chcą opłacić podatku w kasie telefonów, będą zmuszeni do zapłacenia podatku w izbie skarbowej, która śledzić będzie należną sumę przez policję.

Ponieważ podatki skarbowe w Królestwie odroczone, przeto panuje przypuszczenie, że i opłata podatku od telefonów będzie odroczone.

Akta parafjalne. Parafje, w których wskutek działań nieprzyjacielskich zniszczone zostały akta, przystąpiły do odtworzenia ich; w tym celu prowadzona jest korespondencja z urzędami gminnymi oraz z archiwami hipotek, w których znajdują się liczne wyciągi z ksiąg hipotecznych.

Gdzie w płaćają należność za kwity rekwizycyjne wojsk rosyjskich. Wobec działań wojennych na terenie ziemi naszej wielu mieszkańców posiada kwity rekwizycyjne wojsk rosyjskich za zarekwirowane konie, wozy i uprzęż. Ponieważ dotychczas nie było wiadomem, gdzie należy się zwracać po należność, ku informacji czytelników podajemy poniżej tekst rozporządzenia wydanego Lubelskiej Izbie skarbowej za № 37,114:

„Do Lubelskiej Izby Skarbowej W zgodzie z porządkiem wypłat kwity wydane za przyjęte do powinności wojskowej konie, wozy i uprzęż i kwity rekwizycyjne za wszelkie przedmioty winny być przedstawiane przez mieszkańców do powiatowych Komisji Poborowych w okręgu, w którym rekwirowano. Wzajemian przedstawionych kwitów Komisja Poborowa wydaje okazicielom nowe pokwitowania według ustanowionej formy, które podlegają opłacie w miejscowych izbach skarbowych“.

Z kancelarii p. Gubernatora Radomskiego otrzymujemy poniższe z prośbą o umieszczenie.

Od Głównego Aleksiejewskiego Komitetu.

Najjaśniejszy Pan w Cesarskiej tropie o wojskowych, broniących z niezastąpionem męstwem w składzie naszych nieznanych

armji i floty, całości, honoru i godności Rosji i o rodzinach tychże wojskowych, 2 Sierpnia r. z. Najwyżej raczył rozkazać powierzyć opiekę nad dziećmi oficerów, urzędników klasowych i żołnierzy poległych, lub którzy stracili zdolność do pracy podczas wojny z Niemcami i Austro-Węgrami, Głównemu Aleksiejewskiemu Komitetowi.

W ustawie Aleksiejewskiego Komitetu ustanowiono następujące środki opieki, które Komitet zastosowuje nad dziećmi poległych lub pozbawionych sił do pracy podczas obecnej wojny.

Środki opieki nad dziećmi żołnierzy.

Kazdemu z dzieci żołnierzy, zabitych lub przypadłych bez wieści, albo zmarłych wskutek ran wewnętrznych lub zewnętrznych uszkodzeń, albo chorób spowodowanych warunkami wojny, jeżeli śmierć żołnierza nastąpiła przed upływem roku od dnia ogłoszenia Najwyższego rozkazu o przywrócenie armji do stanu pokoju, będą wydawane zapomogi od Aleksiejewskiego Komitetu, do dojścia przez te dzieci roku 16, w następujących rozmiarach:

mieszkającym po wsiach po 24 rb. rocznie, mieszkającym w małych osadach miejskich od 24 do 30 rb. rocznie i mieszkającym w wielkich miastach od 30 do 42 rb. rocznie.

Zupełnym sierotom zapomogi te, z decyzji Komitetu mogą być podwyższone, w wypadkach zasługujących na uznanie, w wysokości od 40 kop. do 1 rb. głównego wsparcia, tak że zupełnym sierotom, we wskazanych wypadkach, będą wydawane wsparcia od 33 rb. 60 kop. do 58 rb. 80 kop. rocznie.

Oprócz tego, dzieciom żołnierzy, które wstąpią do szkół początkowych, będą назначane jednorazowe wsparcia na ciepłą odzież, obuwie i podręczniki, kazdemu do 15 rb. Wsparcie to może być wydane i po raz drugi po upływie lat 2, o ile dziecko będzie uczęszczać do szkoły bez przerwy.

Dzieci żołnierzy, zabitych lub przypadłych bez wieści, albo zmarłych wskutek ran, uszkodzeń lub też chorób, spowodowanych skutkami stanu wojennego, mają prawo do wspomnianego wsparcia bez względu na to, jak są zabezpieczone materialnie ich rodziny. Dlatego Komitet Aleksiejewski sam będzie zbierał wiadomości o wszystkich żołnierzach, poległych na wojnie i o ich dzieciach i będzie im назначał stosowne wsparcie, nie czekając starań o to ze strony ich matek i opiekunów. d. c. n.

Z KRAJU.

— Zapomogi dla pisarzy gminnych. Gubernatorowie sporządzili spisy wszystkich pisarzy gminnych i ich pomocników, powołanych do służby wojskowej z wyszczególnieniem ich rodzin, otrzymywanej pensji i położenia majątkowego. Spisy te przedstawione zostały do ministerjum, w celu wyjednania pisarzom zapomóg specjalnych.

W czwartą rocznicę śmierci

ś. + p.

Gustawa Mierzanowskiego

odprawioną będzie Msza św. za spój Jego duszy dnia 10 lutego, t. j. w środę, w kościele Marjackim o godzinie 10-ej rano.

OGŁOSZENIA.

PRACOWNIA SOKIEŃ I OKRYĆ DAMSKICH
KLEMENTYNY ANDRZEJEWSKIEJ
przeniesioną została na ul. Lubelską № 34.

Przybłąkał się pinczerek biały
jest do odebrania w sklepie wiejskim w Błotnicy

— Potrzebna zaraz na wyjazd do Taszkientu —
DOBRA KUCHARKA
do familijnego domu, gwarantuje się podróż tam i napowrót w ciągu roku, oraz stałą pensję podług umowy. Wiadomość Lubelska № 25 w sklepie Elektrotechnicznym.